

Jakub Niedbalski
Uniwersytet Łódzki

PRZEMIANY PERCEPCJI WŁASNEGO CIAŁA PRZEZ OSOBY Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ FIZYCZNĄ UPRAWIAJĄCE SPORT

Artykuł porusza kwestie przemian dokonujących się w życiu osoby niepełnosprawnej fizycznie, które powodowane są jej zaangażowaniem w aktywność sportową. W artykule staram się wykazać, że uprawianie sportu poprzez pracę nad ciałem może stworzyć warunki do samopoznania osoby z niepełnosprawnością fizyczną oraz do przemian dokonujących się w percepcji siebie. Jednocześnie staram się pokazać, że uprawianie sportu przez osoby z niepełnosprawnością przyczynia się do zmian sposobu postrzegania tych ostatnich przez ludzi pełnosprawnych, skutecznie niwelując takie zjawiska jak wykluczenie czy społeczna marginalizacja. W badaniach wykorzystane zostały dane jakościowe zdobyte za pomocą techniki pogłębionego wywiadu swobodnego przeprowadzonych wśród osób niepełnosprawnych uprawiających sport. Metodą badawczą jest etnografia, która oparta została na procedurach metodologii teorii ugruntowanej.

Główne pojęcia: niepełnosprawność; sport; ciało; autoidentyfikacja.

Spółeczny wizerunek osób niepełnosprawnych fizycznie

Zakres zjawisk uznawanych za normalne był i jest w różnych społeczeństwach odmienny, co zależy od czynników kulturowych, ekonomicznych oraz historycznych. Mimo tych różnic pewne cechy, postawy i zachowania ludzi były i są w poszczególnych społeczeństwach klasyfikowane jako wyraźnie niezgodne z przyjętymi wzorcami. Do tej kategorii zalicza się również te związane z zachowaniami osób chorych i niepełnosprawnych, szczególnie, gdy ich dysfunkcje są bezpośrednio widoczne (Erenc 2008: 35). Ludzie, u których obserwuje się takie cechy, określa się mianem odmieńców, wariatów, psychicznych lub chorych, akcentując fakt odmienności ich wyglądu oraz zachowań od ogólnie przyjętych standardów (Becker 2009).

W ten sposób wytwarza się społeczny obraz osób, u których dostrzegalne są pewne niedyspozycje przybierające ucieleśnioną postać. Wynika to z tego, iż

wielką wagę przywiązuje się do oznak „normalności” ujawniających się w zachowaniach i wyglądzie ludzi. A chociaż na przestrzeni wieków zmieniały się kanony piękna i brzydoty, normalności i odstępstw od niej, to zawsze istniały wyraźne granice określające, co jest, a co nie jest przyjmowane jako zgodne z powszechnie obowiązującymi standardami legitymizowanymi przez przedstawicieli danej społeczności w określonym czasie i przestrzeni (Foucault 2000; Kowal 2012: 164). Również cielesność człowieka podpada pod takie kryteria i stanowi obszar kontroli, a także oceny społecznej, jako jego wytworu. Dzieje się tak, bowiem ciało w znaczący sposób określa to, kim jesteśmy, w jaki sposób postrzegamy siebie i jak postrzegają nas inni (Krawczyk 2012: 153). Determinując w coraz bardziej znaczący sposób ludzką tożsamość, musi ono również wyznaczać nasze miejsce w strukturze społecznej (Giddens 2002: 9). Jak twierdzi antropolożka, Mary Douglas (2004: 116), „ludzkie ciało jest zawsze traktowane jako obraz społeczeństwa i nie ma naturalnego sposobu rozważania ciała, który nie zawierałby jednocześnie wymiaru społecznego”.

Niepełnosprawność zarówno psychiczna, jak i cielesna, zwłaszcza w przypadkach jej bezpośredniej i niedającej się ukryć widoczności, może silnie oddziaływać na życie osoby, kształtując relacje pomiędzy nią a członkami zbiorowości, do której należy (Becker 2009). To właśnie ciała „dziwne”, „nienaturalne”, niemieszczące się w aktualnie przyjętych kanonach społeczno-kulturowych wzbudzają zainteresowanie, ciekawość, przez co nie tylko są lepiej widoczne, ale też nie pozwalają o sobie zapomnieć ich właścicielom (Foucault 2000). Jak pisze socjolożka, Maja Brzozowska-Brywczyńska, „ciała osobliwe, potworne służą – zgodnie ze swoją etymologią (łacińskie *monstrare*, co odsyła do wskazywania, bycia znakiem, czasem także ostrzeżeniem) – za kulturowy wehikuł tworzenia, podtrzymywania (a także dekonstruowania i przesuwania) granic normy i normalności, sygnalizowania kluczowych dychotomii kulturowych” (Brzozowska-Brywczyńska 2012: 242). Z kolei filozof, Drew Leder twierdzi, że ciało staje się obecne wówczas, gdy jego stan dalece odbiega od stanu pożądanego, czego przykładem jest sytuacja bólu i choroby. Używając terminu *dysappearance* Leder opisuje stany dysfunkcji cielesnych, które prowadzą do zwiększenia świadomości ciała (Leder 1990; por. Kowal 2012: 169).

Jednocześnie, tak jak ciało dysfunkcyjne, chore i niepełnosprawne jest społecznie widoczne, tak samo dzieje się w przypadku ciała pięknego, dostojnego, najpełniej oddającego ideał danych czasów. A chociaż ciało piękne i ciało „brzydkie” znajdują się na dwóch przeciwległych krańcach kontinuum estetyki obowiązującej w danym czasie i miejscu, to ich cechą wspólną jest ponadprzeciętna społeczna „dostrzegalność”. Ciałem „wzorcowym” mogą pochwalić się artyści, modele, ale też sportowcy. Zdaniem Jakuba Mosza (2003: 205), badacza zajmującego się socjologią sportu, to właśnie w obrębie rzeczywistości sportowej wartościowania natury estetycznej pojawiają się coraz częściej. Ciała

sportowców są zatem niejednokrotnie utożsamiane z ideałem piękna i sprawności (Biały 2011: 274–275).

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na słowa Honoraty Jakubowskiej, badaczki cielesności, która wyróżnia dwie istotne i zasługujące na naukową eksplorację kategorie czy też grupy badanych w obrębie analiz socjologii ucieleśnionej. Do pierwszej zalicza osoby chore, niepełnosprawne i stare, do drugiej zaś – tancerzy i sportowców (Jakubowska 2012: 14). W tej sytuacji interesująco przedstawia się kategoria sportowców z niepełnosprawnością, której przedstawiciele znajdują się w obydwu wymienionych grupach. Jest to kategoria osób, która łączy w sobie cechy zarówno ponadprzeciętności w zakresie wytrenowania i formy fizycznej ciała, a z drugiej strony ze względu na posiadane dysfunkcje nierzadko odbiega od kanonu piękna i estetyki. Stąd też obecność tematyki cielesności w analizach związanych z tą kategorią osób wydaje się niezwykle interesująca (zob. Sahaj 2010, 2013).

W związku z tym w niniejszym artykule analizie zostały poddane wyznaczniki postrzegania swojego ciała oraz ich społeczne konsekwencje. Aby tak się stało, nieodzownym jest spojrzenie na ciało jako na element tożsamości, obiekt własności (Giddens 2002: 63, 297 i in.), stygmat (Goffman 2006: 34 i in.) oraz miejsce kontroli społecznej (Foucault 1993: 163 i in.).

Metody i techniki badawcze

W niniejszym artykule jako perspektywę poznawczą przyjąłem paradygmat interpretacyjny, sięgający korzeniami teorii interakcjonizmu symbolicznego, fenomenologii i hermeneutyki. Badacze zorientowani jakościowo (Hammerley i Atkinson 2000: 17) definiują go szerzej bądź wężej, ale zawsze zachowany jest rdzeń odnoszący się do tego, że „wszystkie te nurty postulują, że świat społeczny nie można rozumieć w kategoriach prostych, przyczynowych związków czy analizować poprzez stosowanie wobec zdarzeń społecznych praw uniwersalnych”. Wynika to z faktu, że „ludzkie działania są oparte na społecznych znaczeniach, takich jak: intencje, motywy, przekonania, zasady i wartości” (tamże). Zgodnie z tym ujęciem natura jednostki jest twórcza, rzeczywistość zaś jako intersubiektywny wytwór uczestników jest dynamiczna i zmienna, a także niemożliwa do przewidzenia. Nie da się bowiem odkryć „praw” rządzących ludzkim zachowaniem ze względu na symboliczny charakter postrzegania świata i symboliczny charakter (interpretacja) interakcji (Konecki 2000; Hernik 2007: 6).

Materiał badawczy wykorzystany w niniejszym opracowaniu stanowią doświadczenia osób niepełnosprawnych, które realizują swoją aktywność fizyczną poprzez uprawianie sportu. Z przedstawicielami tej kategorii osób przeprowadzone

zostały wywiady swobodne mało ukierunkowane oraz wywiady narracyjne. Stosując triangulację danych w badaniach wykorzystano także zapisy z obserwacji poczynionych podczas spotkań i imprez sportowych, treningów oraz konsultacji¹.

Przesłanki, które stały za wyborem powyższych technik, wynikają, po pierwsze, z przyjętych założeń ontologicznych (ludzkie doświadczenia, interpretacje, wiedza, oceny, interakcje uznaje się za znaczące właściwości rzeczywistości społecznej) i epistemologicznych (prawomocnym sposobem generowania danych na podstawie tych założeń ontologicznych są interakcja, rozmowa z ludźmi, słuchanie opowieści i uzyskanie dostępu do wiedzy, ocen, wrażeń jednostek). Po drugie, uzyskane dane mają dzięki temu charakter całościowy i pogłębiony, co zgodne jest ze słowami Herberta Rubin i Irene Rubin (1997: 205), według których „badania jakościowe stosuje się w odniesieniu do zagadnień wymagających głębszego zrozumienia, któremu najlepiej służą szczegółowe przykłady i rozbudowana narracja”.

Badania miały charakter etnografii opartej na zasadach metodologii teorii ugruntowanej (Charmaz 2009; Konecki 2000; zob. Glaser i Strauss 2009 [1967]; Glaser 1978; Strauss i Corbin 1990; Gorzko 2008).

Kathy Charmaz, autorka książki *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej* (2009: 34) sugeruje, że badanie etnograficzne oparte na metodologii teorii ugruntowanej przybiera inną formę niż pozostałe rodzaje etnografii, które koncentrują się na opisie badanego obszaru życia społecznego. Natomiast etnografia prowadzona w ujęciu metodologii teorii ugruntowanej przyznaje priorytet badanemu zjawisku bądź procesowi. „Etnografowie zajmujący się teorią ugruntowaną badają zdarzenia, które mają miejsce w danym otoczeniu, i tworzą konceptualną interpretację owych działań. W ten sposób metodologia teorii ugruntowanej pozwala na dokonanie analitycznego opisu określonego obszaru badań poprzez nadanie ram prowadzonej analizie” (tamże, s. 34–35).

Z tego względu dobór kolejnych przypadków miał charakter teoretyczny (*theoretical sampling*) i opierał się na metodzie ciągłego porównywania (*constant comparative method*). Dzięki teoretycznemu dobieraniu próbek zbierając, kodując i analizując materiały, równocześnie na bieżąco decydowałem gdzie

¹ Badania, które posłużyły do napisania niniejszego tekstu, stanowią część większego projektu dotyczącego sytuacji życiowej osób niepełnosprawnych podejmujących aktywność sportową, realizowanego aktualnie przez autora artykułu. Projekt jest współfinansowany przez Dziekana Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego UŁ w ramach grantu dla doktorantów i młodych naukowców (nr 545/1345). Badania były prowadzone w okresie VII 2013 – VII 2014 na obszarze całej Polski w ośrodkach treningowych przeznaczonych/dostosowanych do potrzeb niepełnosprawnych sportowców. W chwili przystąpienia do opracowywania niniejszego tekstu materiały empiryczne stanowiło odpowiednio: 47 wywiadów pogłębionych i 23 zapisy obserwacji (stan na dzień 1 lipca 2014 roku).

i jakiego rodzaju dane gromadzić (Glaser 1978: 49–50; Strauss i Corbin 1990: 177). Stosując się zaś do metody ciągłego porównywania, w poszukiwaniu kolejnych danych do porównań starałem się dobierać zarówno bardzo różne, jak i podobne do siebie przypadki, po to, aby uchwycić maksymalnie dużo warunków różnicujących występowanie kategorii oraz ich wzajemnych powiązań (Glaser 1978: 45–53; Charmaz 2009: 74). Takie postępowanie skutkowało tym, iż w badanej grupie znalazły się osoby reprezentujące różne rodzaje niepełnosprawności ruchowej. Były wśród nich osoby z porażeniem cztero- i dwukończynowym, porażeniem mózgu, a także po amputacjach kończyn dolnych. Dobór przypadków trwał natomiast do czasu osiągnięcia teoretycznego nasycenia (*theoretical saturation*), a więc takiego momentu, w którym kolejne przypadki potwierdzają dotychczasowe ustalenia analityczne (Glaser 1978: 142).

Wsparciem w analizie danych było specjalistyczne oprogramowanie komputerowe – CAQDAS – *Computer Assisted/Aided Qualitative Data Analysis Software*. Praca na poziomie analityczno-koncepcyjnym została wykonana przy zastosowaniu programu NVivo 9, który wspomógł proces porządkowania, sortowania danych oraz ich kodowania (Niedbalski 2014; Niedbalski i Ślęzak 2012: 141).

Praca nad ciałem osób niepełnosprawnych fizycznie uprawiających sport

Na podstawie zebranego materiału można wyróżnić trzy zasadnicze etapy doświadczania własnego ciała przez osoby niepełnosprawne, które w pewnym momencie swojego życia zaczęły angażować się w uprawianie sportu. Pierwszy okres poprzedzający podjęcie aktywności sportowej, to poczucie defragmentacji ciała i *zranionej tożsamości* osoby niepełnosprawnej (zob. Goffman 2005 [1963]). Drugi i najważniejszy to okres przejściowy (*liminalny*), charakteryzujący się poznawaniem swojego ciała i jego możliwości oraz towarzyszącymi temu procesowi, dynamicznymi przemianami w sposobie postrzegania siebie osoby niepełnosprawnej. Trzeci z kolei okres to postrekonstrukcja autoidentyfikacji, „ugruntowująca” zmianę sposobu postrzegania własnego ciała.

Punktem wyjścia prowadzonych analiz jest koncentracja na doświadczaniu ciała, czyli jego „obecności” (por. Borkowska, Jakubowska i Podgórski 2009). Osoby badane jako sportowcy, a więc ludzie poddający własne ciało określonemu treningowi, swoistej tresurze są tą grupą respondentów, w przypadku której świadomość własnego ciała przybiera postać szczególną. Jest to sytuacja do pewnego stopnia tożsama z tą, o jakiej pisze socjolożka ciała, Dominika Byczkowska, przedstawiając świat tancerzy: „tancerz może doświadczać jego/jej własnego ciała jako narzędzia, jako interakcyjnego partnera czy jako tworzywa,

które musi być zmieniane zgodnie z potrzebami grupy społecznej” (Byczkowska 2009: 102).

Transformacja dotycząca danej osoby polega w przypadku sportowców niepełnosprawnych tylko na zmianie jej cech fizycznych, odnoszących się do sfery biomedycznej, przede wszystkim zaś do określonej perspektywy poznawczej oraz definicji siebie (por. Brzozowska-Brywczyńska 2012: 242).

W ramach tak zarysowanego procesu transformacji wskazać można określone konstrukty oraz działania, które stały się przedmiotem analizy w dalszej części niniejszego artykułu.

Ciało niepełnosprawne jako źródło negatywnych doświadczeń jednostki

Osoby z niepełnosprawnością, które brały udział w badaniu, w okresie poprzedzającym swoją aktywność sportową odczuwały wyraźny dyskomfort zarówno fizyczny, jak i psychospołeczny związany z dysfunkcyjnością własnego ciała. Według relacji osób z niepełnosprawnością, problemy z ciałem utrudniały, a w niektórych przypadkach uniemożliwiały im, w pełni samodzielne i „normalne” funkcjonowanie. Co więcej, ciało dysfunkcyjne jawiło się badanym jako źródło cierpienia z powodu jego ograniczeń. W odczuciu badanych to właśnie ciało przejęło nad nimi władzę, a jej formy określał stawiany przez nie opór doświadczany w rozmaitych czynnościach dnia codziennego.

Ja nie byłem w stanie wielu rzeczy zrobić. Właściwie, to nic nie mogłem zrobić sam. Ktoś musiał mi pomóc umyć się, wstać, ubrać (...) nawet do ubikacji nie byłem w stanie sam się dostać. To była udręka, myślałem, że nic ze mnie już nie będzie [osoba niepełnosprawna po uszkodzeniu rdzenia kręgowego]

Jak pisze socjolożka, Katarzyna Kowal (2012: 170), „człowiek cierpiący z powodu ułomności fizycznych ciała, jest przede wszystkim swoim ciałem. Postrzega i definiuje siebie nade wszystko w kategoriach cielesnych”. W ten sposób ograniczenia cielesne sprowadzają badanych do ich ciała, a tym samym ucieleśniają ich „Ja”. Wiąże się to z samym faktem utraty „poczucia normalności”, ale także posiadaniem społecznie przyswojonych wzorców istnienia owej „normalności” i świadomości, że się ich nie spełnia. W tym miejscu należy zaznaczyć, że nieco inna będzie sytuacja osób, które nabyły niepełnosprawność od tych, które z daną dysfunkcją urodziły się lub też nabyły ją zaraz po urodzeniu. Ci pierwsi do momentu powstania niepełnosprawności mają perspektywę ciała – używając terminologii Kowal, „zintegrowanego” – a więc takiego, które jest sprawne, spełnia standardy „normalności”, a przede wszystkim, nie jest źródłem stygmatu. Drudzy zaś stanowią tę kategorię osób z niepełnosprawnością, która *de facto* nigdy nie doświadczyła „normalności” zarówno pod względem *stricto* fizycznej egzystencji, jak też w jej wyniku społecznego funkcjonowania bez poczucia posiadanego stygmatyzującego piętna cielesnej dysfunkcji. Niemniej

jednak w obu przypadkach niepełnosprawność zarówno wrodzona, jak i nabyta, wywoływała poczucie niższości własnej osoby, co bezpośrednio rzutowało na kontakty interpersonalne z otoczeniem. Przy czym charakter stygmatu niepełnosprawności różnił się w zależności od tego, czy była to osoba o widocznej czy też niewidocznej (a przynajmniej możliwej do ukrycia) dysfunkcji organizmu. W tym kontekście można zastosować rozróżnienie wprowadzone przez Ervinga Goffmana (2005 [1963]) na ludzi *zdyskredytowanych* i *dyskredytowalnych*. Pierwsi posiadają ewidentnie widoczne oznaki piętna, drudzy reprezentują kategorię ludzi, w przypadku których odkrycie piętna staje się możliwe wyłącznie przy bliższej ich znajomości (por. Ziółkowski 1981: 118). Różnica pomiędzy nimi polega na tym, że jedni posiadają kontrolę nad swoim ciałem, umożliwiającą im ukrywanie swojej niepełnosprawności przed otoczeniem. W efekcie funkcjonują w przekonaniu, że nie jest ona od razu widoczna i dlatego podejmują próby dostosowania się do wymagań społeczeństwa czyniąc to poprzez maskowanie własnej niepełnosprawności, a także poprzez unikanie „problematycznych” miejsc i sytuacji, które groziłyby ich dekonspiracją. Drudzy natomiast, ze względu na jej widoczny charakter, nie są w stanie skutecznie maskować swoich dysfunkcji i efektywnie ukryć własnej niepełnosprawności, co sprawia, że nie posiadają faktycznej kontroli nad ciałem.

Dla mnie wszystko było przerażające (...) w ogóle nie chciałem się z nikim widzieć i nikomu pokazywać. Uważałem, że jestem yyy jak to powiedzieć, „niedostosowany”, że nie odnajdę się wśród ludzi, tym bardziej, że nie dawało mi spokoju to, że będę postrzegany jako ktoś inny, odróżniający się [fragment wypowiedzi osoby niepełnosprawnej uprawiającej sport]

Jak podkreśla Kowal (2012: 170), ciało niepełnosprawne, gubiąc ucieleśnione schematy, staje się ciałem widocznym. W ten sposób jest ono stale obecne w życiu jednostki, dając o sobie znać nie tylko w sensie *stricte* fizycznym, przy okazji niemożności wykonywania określonych czynności, ale także istnieje w wymiarze metafizycznym jako świadomość „inności”. Niekompletne ciało badanych narusza poprzez swoją niepełnosprawność i „zszpecenie” obowiązujące normy społeczno-kulturowe dotyczące cielesności (por. Krawczyk 2012: 161). W tym kontekście warto też przywołać słowa Thomasa Osborne’a, badacza kultury i socjologii wiedzy, który twierdzi, że tym, co nie pozwala zapomnieć o ciele, jest stygmat. Stygmat jako cielesne *memento* przeszkadza w uwolnieniu się od ciała, co staje się głównym problemem osób z niepełnosprawnością (Osborne 1997). Nie stanowi o nim natomiast niepełnosprawne ciało jako takie.

Naznaczone niepełnosprawnością ciało pozostaje dla badanych piętnem przede wszystkim w tych relacjach społecznych, w których staje się ono powodem dyskryminacji. Badani przyznawali, że nie lubili swojego ciała, wstydzili

się go, bo odbiegało od standardów akceptowanej kondycji cielesnej. Ciało, będąc źródłem wstydu, kazało im ukrywać swoją ułomność i wzmacniało w nich przekonanie o konieczności maskowania danego deficytu. Odczuwane w ten sposób emocje odnosiły się do zagadnienia braku spójności między prezentowanym „ja” jednostki a reakcją innych na taką ich prezentację. W efekcie najważniejszą płaszczyzną rozpatrywania emocji staje się weryfikacja jaźni (Jakubowska 2009: 164). Kiedy bowiem jaźń zostaje potwierdzona, ludzie doświadczają pozytywnych emocji, zaś w sytuacji, gdy brak jest takiego potwierdzenia, będą oni odczuwać emocje negatywne. Emocje stanowią element kontroli społecznej zapośredniczonej przez przepływ odczuć towarzyszących jednostce. Szczególny nacisk kładzie się na takie emocje jak strach przed sankcjami bądź przed tym, że zostanie się zetykietowanym jako odmieniec (Turner i Stets 2009: 124; zob. Becker 2009). Jak podkreśla profesor socjologii i badacz problematyki emocji, Thomas Scheff (1990: 81–82), jednostki są w stanie ciągłego samoodczuwania, zwłaszcza w odniesieniu do takich uczuć jak *duma* i *wstyd*. Monitoring jaźni jest zatem u człowieka ciągły, co sprawia, że nawet w samotności wytwarzane są przez jednostkę oceny samej siebie, które w konsekwencji prowadzą do doświadczania przez nią właśnie takich uczuć jak *duma* albo *wstyd*.

Dysfunkcja ciała może rzutować na całość autodefinicji jednostki odnoszących się do różnych ról i kontekstów społecznych, takich jak rodzina, praca czy rozmaite relacje z innymi ludźmi. W ocenie Howarda S. Beckera (2009) negatywna cecha, przypisana danej osobie, zostaje uogólniona, a w toku dalszych negatywnych naznaceń jednostka ma skłonność utożsamiania się z przypisywaną jej rolą.

Z tego względu podejmowana przez osobę z niepełnosprawnością praca nad ciałem, poprzez jej aktywność sportową, wiąże się ze społecznym „przymusem”, który determinuje starania jednostki zmierzające do zbliżenia się w jak największym stopniu do obowiązującego w danej zbiorowości wzorca.

Ciało nieznanne – ciało (na nowo) odkrywane

Dla badanych sport stał się jedną z dróg, które mogły skutecznie wspomagać proces akceptacji siebie i swojej niepełnosprawności. Moment, w którym osoba z niepełnosprawnością rozpoczynała przygodę ze sportem, był przełomem w jej biografii i początkiem przemian autodefinicji. Osoba z niepełnosprawnością podejmująca aktywność sportową zaczynała stopniowo inaczej postrzegać swoje ciało. Początkowo były to zmiany powolne, z czasem coraz większe i wyraźniejsze, związane z „wytrenowaniem” sprawności organizmu. Przemiany dokonujące się w życiu jednostki uprawiającej sport powodowały, że zyskiwała ona większą sprawność, a więc i kontrolę na własnym ciałem. Dobrze obrazuje to poniższy fragment wypowiedzi jednego z moich rozmówców.

Wiesz, człowiek nie zna siebie, dopóki nie stanie w obliczu konkretnej sytuacji, dopóki nie będzie starał się czegoś zrobić, zwłaszcza, gdy wydaje mu się to niemożliwe do osiągnięcia. I tak było ze mną, ja też nie wierzyłem, że mogę coś ze sobą zrobić, że jestem w ogóle w stanie być tak sprawny [fragment wypowiedzi trenera niepełnosprawnych sportowców]

Często osoby z niepełnosprawnością uprawiające sport mówiły o odkrywaniu dzięki niemu „nieznanych” możliwości swojego ciała, a także o „nierozpoznanym potencjale swojego organizmu”. Był to zatem proces poznawania możliwości swojego ciała związany przede wszystkim z jego fizyczną sprawnością (por. Jakubowska 2009: 95).

Na podstawie analizy wywiadów, przeprowadzanych z osobami z niepełnosprawnością uprawiającymi sport, można wyróżnić sytuacje, w których osoba taka przekonywała się, że coś, co wydawało jej się trudne bądź wręcz niemożliwe do wykonania (np. określona czynność), stawało się dzięki uprawianiu sportu osiągalne, a ona nie tylko przesuwała granice możliwości własnego ciała, ale też wiary we własne siły. Oznacza to, że zmieniała się jej wizja siebie, z człowieka niezaradnego i zależnego od innych, w kierunku osoby zdolnej do wszechstronnego działania.

Kiedy po raz pierwszy przyszedł do mnie trener, kiedy byłem jeszcze w szpitalu i powiedział, że będę skakał, to popatrzyłem na niego jak na wariata no bo jak na jednej nodze niby mam to robić (...) Sam rozumiesz, przychodzi do Ciebie gość i mówi, że możesz to czy tam to, a ty na łóżku leżysz i nawet nie bardzo się ruszać możesz [fragment wypowiedzi osoby z niepełnosprawnością uprawiającej sport]

Takim wydarzeniem, które bezpośrednio rzutowało na zmiany sposobu postrzegania własnego ciała, było wielokrotnie pojawiające się w opowieściach moich rozmówców, *pierwsze spotkanie* z innymi niepełnosprawnymi osobami uprawiającymi sport. Bardzo często ujmowano to doświadczenie w konwencji „objawienia”, które pozwalało spojrzeć na niepełnosprawność z innej niż dotychczasowa perspektywy. Perspektywy, która zamiast akcentować problemy i piętrzące się przed jednostką trudności, przełamuje stereotypy i różnego rodzaju bariery mentalne. To z kolei pozwalało uświadomić sobie, że samemu można działać, funkcjonować i wykonywać rzeczy, które częstokroć wydawały się nieosiągalne w obliczu własnej niepełnosprawności.

Jak pierwszy raz przyszedłem na trening, to zobaczyłem, że ten bez nogi, inny na wózku, ktoś tam jeszcze bez ręki, a wszyscy ćwiczą i są sprawni, to znaczy znacznie sprawniejsi niż ja i świetnie sobie radzą. No to wtedy pomyślałem, „a co ja jestem gorszy” i tak zacząłem przychodzić na te treningi [fragment wypowiedzi osoby z niepełnosprawnością fizyczną uprawiającej sport]

Innym, równie przełomowym wydarzeniem, które towarzyszyło podjęciu decyzji o rozpoczęciu uprawiania sportu, było *potwierdzenie przez eksperta* (przeważnie trenera) potencjału fizycznego jednostki. Miało to zazwyczaj miejsce w okresie „próby” związanej ze sprawdzeniem faktycznych predyspozycji fizycznych danej osoby, ale także jej chęci oraz psychicznego nastawienia do uprawiania sportu. Jak wyraził to jeden z trenerów:

Zaczynamy pracę z osobą, jak się o niej trochę więcej dowiemy. To jest tak, że nie każdy kto nam się wydaje, że ma zadatki, stanie się sportowcem. Ale zdarza się taki „nieoszlifowany diament” i wtedy trzeba nadać tylko kierunek, pomóc, pokazać co należy robić, odpowiednio pokierować, a potem są efekty. [fragment wypowiedzi trenera niepełnosprawnych sportowców]

Ważnym punktem przełomowym była *pierwsza gra*, a więc moment, w którym dana osoba podjęła decyzję upublicznienia swojej niepełnosprawności. Z perspektywy „walki ze stygmatem” i własnymi lękami, to właśnie pierwsza gra była tym momentem, w którym osoby z niepełnosprawnością wypowiadały się w kategoriach „sprostania wyzwaniu” (*meeting of a challenge*) (Strauss 1959). Przy czym mamy tutaj do czynienia z dwiema sytuacjami. Pierwsza dotyczy osób z widocznym piętnem, które źródła swojej „inności” upatrują w niemożności sprostania różnym wymaganiom stawianym przez społeczeństwo. Z tego względu unikają sytuacji wymagających od nich zachowań, które mogłyby pokazać ich niemoc czy pewną nieumiejętność w wykonywaniu określonych czynności.

Wiesz, dla mnie to było nie do pomyślenia, żebym mogła przed innymi tak się pokazać (...). Jak się okazało, że muszą się przebrać, co przecież było oczywiste [śmiech – JN], i że gra się bez protezy, to nie chciałam się rozebrać na początku. Powiedziałam, że ja nie zagram, że ja się nie rozbiore (…). Ale jak zobaczyłam, że obok mnie jedna, czy druga dziewczyna zdejmują protezy, to powiedziałam sobie, że nie mogę być gorsza, że ja też tak mogę, no i zrobiłam to. [fragment wypowiedzi osoby z niepełnosprawnością fizyczną uprawiającej sport]

Druga sytuacja odnosi się natomiast do osób z niewidocznym piętnem, które zawsze starały się nie dopuścić do pokazania innym jego źródła, a zatem ciała dysfunkcyjnego, niepełnego, które obnażało ich niepełnosprawność. To osoby, które unikały wszelkich kontaktów, sytuacji bądź miejsc, narażających je na ujawnienie własnej niepełnosprawności (por. Goffman 2006: 63 i dalsze).

Szczerze, dla mnie było właściwie nie do pomyślenia, żebym wyszedł, jeśli tylko nie musiałem tego robić. W domu było bezpiecznie, bez obawy o to, że ktoś będzie się gapił, oglądał, coś mówił (...). Ale tutaj [w klubie sportowym – przyp. JN], gdzie są różne osoby, ale każda ma jakąś niepełnosprawność, jest dużo łatwiej, bo każdy inny, ale w sumie podobny (...). [fragment wypowiedzi osoby z niepełnosprawnością fizyczną uprawiającej sport]

To, co je łączy, to fakt, że w obu przedstawionych przypadkach osoba z niepełnosprawnością musiała zdobyć się na odwagę zarówno bezpośredniego, jak i symbolicznego „odkrycia” swojej skrywanej niedoskonałości, a więc pokazania pewnej „niezaradności” bądź wprost ukrywanej dysfunkcji ciała. Na tej podstawie dokonywała się pierwsza „odsłona” własnej fizyczności, której konsekwencją była zmiana sposobu postrzegania siebie (por. Goffman 2000: 138). Co więcej, to właśnie wówczas miało miejsce pierwsze upublicznienie niepełnosprawności. Przy czym było ono dokonywane przed ograniczoną i specyficzną publicznością. Publicznością, która zazwyczaj była niewielka liczebnie, a co ważniejsze składała się z osób o podobnych dolegliwościach, jakie posiadała osoba dokonująca aktu ujawniania się.

Dlatego następnym ważnym dla osoby z niepełnosprawnością momentem przełomowym był *publiczny występ*. Wówczas mogło dojść do jej ujawnienia się także w przestrzeni publicznej, np. poprzez udział w zawodach sportowych. Okoliczność ta zawiera elementy „sprostania wyzwaniu”, ale wiąże się również z *publiczną proklamacją*. Według Anselma Straussa (1959) jest to oświadczenie jednostki o tym, że posiada ona określone poglądy czy atrybuty. To swego rodzaju „drugie przejście” w procesie ujawniania się osoby z niepełnosprawnością, które oznacza pokazanie swojego ciała nie tylko większej grupie osób, ale co ważne, składającej się z ludzi pełnosprawnych. W ten sposób zawodnik z niepełnosprawnością dokonuje kolejnego zwrotu w swoje biografii, decydując się na eksponowanie własnej dysfunkcji w szerszych ramach społecznych.

Dla mnie wyjątkowy był pierwszy występ przed publicznością. Kiedy widzisz tych wszystkich ludzi, którzy Cię obserwują, patrzą na Ciebie i nie wiesz, co myślą, to jest naprawdę paraliżujące. Wtedy myślisz, czy może nie uciec, nie dać sobie spokoju. Ale to oznaczałoby, że rezygnujesz w pół drogi, że pokonają Cię Twoje własne strachy. [fragment wypowiedzi osoby z niepełnosprawnością fizyczną uprawiającej sport]

W tych warunkach osoba z niepełnosprawnością musi dokonać kolejnego jakościowego skoku w swojej biografii polegającego na upublicznieniu skrywanych przed innymi cech własnego ciała i organizmu. Okoliczność taką można przyrównać do *otwartego kontekstu świadomości* Straussa i Glasera, w którym strony interakcji nie kryją przed sobą faktu istnienia określonej sytuacji – w tym wypadku samej niepełnosprawności. Publiczność wie, z kim ma do czynienia i nie robi z tego powodu żadnych uwag, ani też nie podejmuje deprecjonujących działań, a aktor społeczny nie stara się ukrywać istnienia określonych, będących jego nierozzerwalną częścią (i w jego mniemaniu go deprecjonujących) dysfunkcji organizmu, przekładających się na określony sposób postrzegania siebie samego.

Osoba z niepełnosprawnością uprawiająca sport wykonuje więc pracę nad ciałem, której zasadniczym celem jest nie tylko doprowadzenie do jak najlepszego stanu organizmu i maksymalizacji jego możliwości, lecz transformacji na

poziomie „Ja”, której efektem ma być dekonstrukcja autoidentyfikacji własnego ciała. Jak bowiem wskazują na to doświadczenia badanych osób, zaangażowanie w aktywność sportową powoduje wzrost poczucia własnej wartości, co nierozzerwalnie wiąże się z odzyskaniem pewności siebie, większym poczuciem bezpieczeństwa oraz przekonaniem o większym sprawstwie i kontroli nad swoim życiem (Giddens 2002: 243).

Ciało psychospołecznie „zrehabilitowane” – ciało jako źródło satysfakcji i poczucia dumy

W sytuacji, gdy osoby z niepełnosprawnością poprzez uprawianie sportu zaczynają w coraz większym stopniu kontrolować swoje ciało, dochodzi do zmian w sposobie konstruowania autoidentyfikacji własnego ciała. Oznacza to przeniesienie akcentów z poczucia bycia osobą z niepełnosprawnością w kierunku postrzegania siebie jako pełnowartościowego sportowca. Towarzyszy temu intensywne prace nad ciałem, jaką musi wykonać osoba, która polega na poddaniu się określonym reżimom, związanym między innymi z intensyfikacją określonych działań oraz wyższym poziomem samokontroli. Moi rozmówcy zdawali sobie zazwyczaj sprawę z tego, że zaniedbując aktywność fizyczną, doprowadzą nie tylko do regresu funkcjonalnego ich ciał, ale doznają również uszczerbku na „wizerunku wewnętrznym”, jak nazywa indywidualną tożsamość badanych Kowal (2012: 190).

Angażuję się w to bo widzę efekty, bo to jest dla mnie teraz ważne i już nie wyobrażam sobie, że mogłoby być inaczej, że było inaczej kiedyś. To kosztuje dużo, bo trening mam 12 razy w tygodniu, do tego wyjazdy, zgrupowania, no i oczywiście zawody. Ale to teraz jest moje życie i muszę się temu podporządkować jeśli chcę, żeby coś z tego było [fragment wypowiedzi osoby z niepełnosprawnością fizyczną uprawiającej sport]

Jak podkreśla Wojciech Cynarski (2011: 199–201), współczesne kultury epatując ciałem zadbanym akcentują przede wszystkim jego wartości hedonistyczne oraz estetyczne. Z tego względu ciało stało się obecnie zewnętrznym obrazem tożsamości jednostki. To tłumaczy, dlaczego sportowcy z niepełnosprawnością fizyczną bardzo często wyrażali swoje obawy przed powrotem do ciała słabego i dysfunkcjonalnego. Zrozumiałą wydaje się w tych okolicznościach także ich niezwykła determinacja i upór w treningach oraz samodyscyplina (por. Michaluk 2011: 383). Tym bardziej że dzięki uprawianiu sportu i wypracowywaniu społecznego statusu sportowca zmienia się sposób postrzegania przez otoczenie samej niepełnosprawności jednostki, która dotychczas determinowała w całości jej wizerunek. Dzięki uprawianiu sportu niepełnosprawność przestaje dominować, a nierzadko staje się swego rodzaju atutem, bowiem czyni z osoby „bohatera” – człowieka, który pomimo dysfunkcji jest w stanie przeciwstawić się utartym schematom, realizować pasje i uniezależnić się od innych.

Przykładem może być tutaj Natalia Partyka, polska paraolimpijka i olimpijka, wielokrotna medalista w tenisie stołowym, czy równie utytułowana biegaczka narciarska, Katarzyna Rogowiec. Natomiast wśród niepełnosprawnych sportowców o światowej sławie, szczególne miejsce zajmuje Oscar Pistorius, który zyskał rozgłos między innymi przez start na olimpiadzie, podczas której rywalizował ze sportowcami pełnosprawnymi (Sahaj 2013, 2013a).

W ten sposób człowiek z niepełnosprawnością zaczyna funkcjonować w społecznym odbiorze jako „ponadprzeciętny” przedstawiciel swojej „kategorii”. A ponieważ jest to wizerunek dla wielu przedstawicieli naszego społeczeństwa „inny” niż ten, do jakiego są przyzwyczajeni i jaki funkcjonuje w formie stereotypów, stąd obraz osoby z niepełnosprawnością zdolnej do sportowych „wyczynów”, sprawia, że zmianie ulega sposób postrzegania niepełnosprawności jako takiej.

Wprawdzie nadal często spotyka się sytuacje, w których niepełnosprawnych sportowców przedstawia się jako „super bohaterów” czy „super ludzi”, co paradoksalnie odbiera im statusu „prawdziwych” sportowców (zob. Silva i Howe 2012). Jak pisze Jakubowska (2015) „wydaje się bowiem, że dla wielu sam udział osoby z niepełnosprawnością w zawodach jest wystarczającym powodem, żeby nadać im taką etykietę, która wobec pełnosprawnej osoby nie została by użyta w tym kontekście. (...) Niemożliwe staje się zatem odwrócenie uwagi dzięki sukcesowi sportowemu od nienormatywnej cielesności”. Z drugiej strony, wizerunek i sposób prezentowania niepełnosprawnych sportowców z biegiem lat ulega stopniowej przemianie. Zwraca na to uwagę socjolog zajmujący się zagadnieniami sportu, Tomasz Sahaj (2013) który twierdzi, że w pokazywaniu zmagania tej kategorii zawodników nastąpił od 2012 roku (Igrzysk w Londynie) przełom, który miał swoją kontynuację podczas paraolimpiady w Soczi. W trakcie ostatniej olimpiady zimowej dokonał się kolejny zwrot, polegający na „odbrązowieniu” paraolimpijczyków i pokazywaniu ich w ludzkim, egzystencjalnym wymiarze. Ten sam autor wskazuje, że sportowcy z niepełnosprawnością i ich ciała zyskują coraz większe znaczenie w różnego rodzaju kampaniach społecznych, ale też komercyjnych, związanych z reklamowaniem określonych produktów bądź usług. I chociaż wskazuje na ich „ryzykowny” marketingowo charakter, zwraca też uwagę na coraz większe zainteresowanie mediów paraolimpijczykami oraz dotychczas jeszcze nieodkrytym ekonomicznym potencjałem, jaki drzemie w ich zmaganiach sportowych i odnoszonych sukcesach.

Przykładem może być tutaj wspomniany już Oscar Pistorius, który występował w licznych reklamach komercyjnych, w których nie ukrywano jego braku kończyn, ale koncentrowano się na determinacji, mocy ducha, a także sile i sprawności fizycznej. Były to zarówno reklamy suplementów sportowych, jak napój Powerade (Oscar Pistorius – Bring it on), dóbr luksusowych, choćby wody toaletowej (AMEN by Thierry Mugler Fragrance – Oscar Pistorius) czy reklamy firmy Nike „Ludzki łańcuch” (Nike Presents – Human Chain). Warto zauważyć,

że Pistorius nie był jedynym niepełnosprawnym sportowcem w kampaniach komercyjnych produktów firmy Nike. Innym bohaterem reklam jest paraolimpijczyk Rohan Mario Murphy, niepełnosprawny zapaśnik (Rohan Murphy Nike Commercial). Trenuje on i walczy na zapaśniczej macie także z zawodnikami pełnosprawnymi (Sahaj 2010).

Kwestie te znalazły się także w wypowiedziach moich rozmówców, czego przykładem jest poniższy fragment:

Trzeba przyznać, że u nas po Londynie szum się większy zrobił. I jest to dla nas satysfakcja, że coś się zmienia i więcej się o nas mówi. Sportowcy niepełnosprawni są coraz częściej w telewizji, pokazują się ich, nie ma już takiej jakiejś niechęci do nas, generalnie do ludzi niepełnosprawnych. I to dobrze, bo wszystkim powinny się oczy otworzyć, to wtedy więcej nas [niepełnosprawnych – przyp. JN] jeszcze będzie się pokazywać, na co dzień i w pracy i na ulicy, wszędzie po prostu [fragment wypowiedzi trenera sportowców z niepełnosprawnością]

W ten sposób ciało ułomne, z dysfunkcjami, zarówno w publicznym, jak i osobistym odbiorze zmienia swój wizerunek. Przestaje być postrzegane przez samych niepełnosprawnych jako powód do wstydu, który należy ukrywać przed otoczeniem.

Niewątpliwie społeczna percepcja osób z niepełnosprawnością w połączeniu z obserwacją zmian własnego ciała wywołanych uprawianiem sportu, a także różnymi osiągnięciami, dawać może poczucie satysfakcji i samospelnienia. Tym samym ciało ułomne, które nierzadko jawiło się jako przyczyna piętna, negatywnych emocji, a nawet upokorzeń, przestaje być źródłem takich doznań.

W tym kontekście sport i towarzyszące mu przemiany stanowią grunt sprzyjający wyzwalaniu się pozytywnych emocji, a pokonywanie kolejnych barier wywołuje poczucie dumy, dzięki której jednostki, *dostrajają się* społecznie i przełamują psychiczne bariery. To z kolei kształtuje pozytywne więzi oraz powoduje progres w zakresie społecznej solidarności (Turner i Stets 2009: 174). W tym kontekście wydaje się, że rację miała Zofia Żukowska (1999: 25), która pisała, że sport jest tą formą aktywności osób z niepełnosprawnością, w której dochodzi do określonych interakcji między jej uczestnikami i która obejmuje wielu różnych aktorów społecznych, reprezentujących zarówno ludzi pełno- i niepełnosprawnych.

Podsumowanie

Przeprowadzone badania dowodzą, że pozytywny wpływ na sposób definiowania siebie i otaczającej rzeczywistości ma dla osób z niepełnosprawnością aktywność sportowa. Osoby uprawiające sport mogą poprzez własne działania

polegające na sukcesywnej, powtarzalnej i zaplanowanej aktywności fizycznej, przyczynić się do poprawy kondycji własnego organizmu, zdobyć dodatkowe umiejętności praktyczne oraz znacznie zwiększyć swoją sprawność. Co więcej, osoba uprawiająca sport zaczyna postrzegać własne ciało w innych kategoriach niż te, które wynikają z niepełnosprawności organizmu i cielesnej dysfunkcjonalności. Przekraczanie kolejnych psychicznych barier i fizycznych ograniczeń oddala osoby z niepełnosprawnością od poczucia przypisywanego im stygmatu, prowadząc do definiowania siebie w nowych, „znormalizowanych” kategoriach. Ciało przestaje być nieprzekraczalną przeszkodą, barierą nie do pokonania, a zyskuje inne, nieznane oblicze, w którym podkreśla się drzemiący w nim potencjał. Świadomość własnego ciała podnoszona za sprawą aktywności sportowej z jednej strony pozwala na kontrolowane odbieranie wrażeń, które docierają do ciała z zewnątrz, z drugiej zaś na kontrolowanie samego ciała, jego funkcjonowania, kondycji, reakcji. Co więcej, sport uprawiany przez osoby z niepełnosprawnością wpływa zarówno na sprawność organizmu, ale równocześnie na poprawę wyglądu fizycznego człowieka (Besz 2010: 31). Jak stwierdza Stanisław Kowalik (2009: 26), dzięki aktywności ruchowej ludzie z niepełnosprawnością stają się bardziej świadomi własnej cielesności, zwiększają odporność psychiczną, a także poprawiają swoje samopoczucie oraz kształtują pozytywną samoocenę. W ten sposób ciało, jako układ działania i źródło praktyk, poprzez zaangażowanie w aktywność sportową, staje się ważnym elementem budowania spójności poczucia własnej tożsamości, a uregulowana kontrola ciała staje się podstawowym środkiem utrzymania ciągłości biograficznej (zob. Jakubowska 2009: 170). Odbywa się to poprzez pracę nad ciałem realizowaną w dwóch wymiarach. Z jednej strony poprzez odrzucenie stygmatyzowanej tożsamości, z drugiej zaś zrekonstruowanie i podtrzymywanie przekonania o swojej „normalności społecznej”. Oba procesy przenikają się nawzajem, stanowiąc w istocie komplementarne elementy jednej całości, a więc przemian autoidentyfikacji jednostki. Oba też nigdy nie są w pełni zakończone i muszą być permanentnie kontynuowanym projektem.

W tym kontekście ciało dysfunkcyjne jako dane przez naturę lub będące wynikiem określonych zdarzeń i okoliczności życiowych jest punktem wyjścia, a zarazem zaczątkiem tworzonego przez jednostkę projektu (por. Wiczorkiewicz 2000: 196). Sport zaś, wpływając na cielesność, dowartościowuje osobę z niepełnosprawnością, która zamiast poczucia uwięzienia we własnym ciele zyskuje przeświadczenie, że odzyskuje kontrolę nad ciałem i w konsekwencji nad własnym życiem. W ten sposób ciało, nawet niepełnosprawne i dysfunkcyjne może stać się kapitałem, pod warunkiem, że jednostka „wykroczy poza jego biologiczne postrzeganie, a skoncentruje się na ciele jako ‘materiale’, który można przekształcać, modernizować i udoskonalać” (Kowalczyk 2002: 200).

Osoby niepełnosprawne, które angażują się w aktywność sportową, stają się nie tylko bardziej świadome swojej cielesności, ale reprezentują wizję ciała jako swoistego potencjału, kotwicy czy bezpiecznego „ulołowania” w rzeczywistości społecznej (Jakubowska 2009: 288). Badania przeprowadzone przez Jakuba Łabudzkiego i Tomasza Tasiemskiego (2013: 213) wśród ludzi z uszkodzonym narządem wzroku uprawiających sport, potwierdzają, że osoby te mają relatywnie wysoki poziom zadowolenia z życia. Z tej perspektywy, niepełnosprawni sportowcy to kategoria, która poza tym, że sama w sobie stanowi ciekawy obiekt badań, może być również swego rodzaju „materiałem” do porównań z innymi osobami z niepełnosprawnością, które nie wykazują tego rodzaju aktywności życiowej. Takie badania mogłyby, przynajmniej częściowo, pomóc w wyjaśnieniu tego, dlaczego niektóre osoby z niepełnosprawnością reprezentują postawę bierną i fatalistyczną, inne zaś są gotowe do podjęcia określonych form aktywności. Dodatkowym argumentem przemawiającym za potrzebą kontynuowania badań związanych z problematyką cielesności osób niepełnosprawnych mogą być także konsekwencje uprawiania sportu w ramach polityki integracyjnej (Białas 2009: 61). Wydaje się to tym bardziej istotne, gdy weźmie się pod uwagę słowa Kowalika (2012: 25), który sugeruje, że oddziaływanie ruchem na osoby niepełnosprawne odblokowuje ich motywację do działania, sprzyja aktywnemu włączaniu się w proces usprawniania, przede wszystkim zaś zachęca do jak największej życiowej niezależności.

Literatura

- Becker, Howard S. 2009. *Outsiderzy. Studia z socjologii dewiacji*. Tłum. T. O. Siara. Warszawa: WN PWN.
- Besz, Aleksandra. 2010. *Jak postrzegają siebie niepełnosprawni sportowcy?* „Niepełnosprawność i Rehabilitacja” 2: 16–31.
- Białas, Marcin. 2009. *Sport czynnikiem integracji społecznej i walki z kalectwem*. „Niepełnosprawność i Rehabilitacja” 2: 59–67.
- Biały, Rafał. 2011. *Ideal szczupłego i atrakcyjnego ciała w kulturze masowej*. W: Z. Dziubiński i M. Lenartowicz (red.). *Kultura fizyczna a kultura masowa*. Warszawa: AWF w Warszawie, Salezjańska Organizacja Sportowa RP, s. 267–278.
- Borkowska, Iwona, Honorata Jakubowska i Michał Podgórski. 2009. *Metodologia dla socjologii codzienności. Próba dojrzenia niewidzialnego i uniknięcia pułapek widzialnego*. W: S. Rudnicki, J. Strypińska i K. Wojnicka (red.). *Społeczeństwo i codzienność. W stronę nowej socjologii?* Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, s. 66–92.
- Brzozowska-Brywczyńska, Maja. 2012. *Ciała osobliwe w przestrzeni freak/talk show*. „Przegląd Socjologii Jakościowej” t. 8, nr 2: 242–259. Dostępny w Internecie: <<http://www.przegladsocjologiijakosciowej.org>> [dostęp 10.06.2014].

- Byczkowska, Dominika. 2009. *What do we study studying body? Researcher's attempts to embodiment research*. „Qualitative Sociology Review” vol. 5, nr 3: 100–112. Dostępny w Internecie <http://www.qualitativesociologyreview.org/ENG/Volume14/QSR_5_3_Byczkowska.pdf> [dostęp 10.06.2014].
- Charmaz, Kathy. 2009. *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*. Tłum. B. Komorowska. Warszawa: WN PWN.
- Cynarski, Wojciech. 2012. *Samoidentyfikacja przez cielesność w dzisiejszej kulturze fizycznej*. W: Z. Dziubiński i M. Lenartowicz (red.). *Kultura fizyczna a kultura masowa*. Warszawa: AWF w Warszawie, Salezjańska Organizacja Sportowa RP, s. 199–201.
- Douglas, Mary. 2004. *Symbole naturalne. Rozważania o kosmologii*. Tłum. E. Dzurak. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Erenc, Janusz. 2008. *Bycie innym. Problem wykluczenia i izolacji ludzi niepełnosprawnych*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Foucault, Michel. 2000. *Choroba umysłowa a psychologia*. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Foucault, Michel. 1993. *Nadzorować i karać. Narodziny więziennictwa*. Tłum. T. Komendant. Warszawa: SPACJA.
- Giddens, Anthony. 2002. *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Tłum. A. Szulżycka. Warszawa: WN PWN.
- Glaser, Barney. 1978. *Theoretical Sensitivity*. San Francisco: The Sociology Press.
- Glaser, Barney G. i Anselm L. Strauss. 2009 [1967]. *Odkrywanie teorii ugruntowanej*. Tłum. M. Gorzko. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Goffman, Erving. 2006. *Rytuał interakcyjny*. Tłum. A. Szulżycka. Warszawa: WN PWN.
- Goffman, Erving. 2005 [1963]. *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*. Tłum. A. Dzierżyński i J. Tokarska-Bakir. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Goffman, Erving. 2000. *Człowiek w teatrze życia codziennego*. Tłum. H. Datner-Śpiewak i P. Śpiewak. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Golczyńska-Grondas, Agnieszka. 2014. *Wychowało nas państwo. Rzecz o tożsamości wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Gorzko, Marek. 2008. *Procedury i emergencja. O metodologii klasycznych odmian teorii ugruntowanej*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Hammersley, Martyn i Paul, Atkinson. 2000. *Metody badań terenowych*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Hernik, Kamila. 2007. *Doświadczenie konwersji przez studentów Wydziału Aktorskiego Akademii Teatralnej w Warszawie*. „Przegląd Socjologii Jakościowej” t. 3, nr 3: 1–122. Dostępny w Internecie http://www.qualitativesociologyreview.org/PL/volume5_pl.php [dostęp: 10.06.2014].
- Jakubowska, Honorata. 2015. *Kiedy płeć nie ma znaczenia. Nie/normatywne ciała w dyskursie narodowym i sportowego sukcesu*. „Przegląd Socjologii Jakościowej” t. 11, nr 2: 116–129. Dostępny w Internecie http://www.qualitativesociologyreview.org/PL/Volume29/PSJ_11_2_Jakubowska.pdf [dostęp: 31.05.2015].

- Jakubowska, Honorata. 2012. *Ciało jako przedmiot badań socjologicznych – dylematy, pominięcia, możliwości*. „Przegląd Socjologii Jakościowej” t. 7, nr 2: 12–31. Dostępny w Internecie http://www.qualitativesociologyreview.org/PL/Volume19/PSJ_8_2_Jakubowska.pdf [dostęp: 10.06.2014].
- Jakubowska, Honorata. 2009. *Socjologia ciała*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Konecki, Krzysztof. 2000. *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*. Warszawa: WN PWN.
- Kowal, Katarzyna. 2012. *Doświadczenie własnej cielesności przez biorców kończyny – socjologiczne studium zrekonstruowanego ciała*. „Przegląd Socjologii Jakościowej” t. 8, nr 2: 152–199. Dostępny w Internecie: <http://www.przegladsocjologii-jakosciowej.org>. [dostęp 10.06.2014].
- Kowalczyk, Izabela. 2002. *Ciało i władza. Polska sztuka krytyczna lat 90*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Kowalik, Stanisław. 2012. *Mechanizmy oddziaływania na osobę niepełnosprawną poprzez ich uczestnictwo w sporcie dostosowanym*. W: S. Kowalik (red.). *Kultura fizyczna dla osób niepełnosprawnych*. Poznań: AWF w Poznaniu, s. 19–41.
- Kowalik, Stanisław. 2009. *Wykorzystanie ruchu w rehabilitacji osób niepełnosprawnych: historia idei i jej praktycznych zastosowań*. W: S. Kowalik (red.). *Kultura fizyczna osób z niepełnosprawnością*. Poznań: AWF w Poznaniu, s. 23–40.
- Krawczyk, Zbigniew. 2012. *Ciało jako fakt społeczno-kulturowy*. W: Z. Dziubiński i Z. Krawczyk (red.). *Socjologia kultury fizycznej*. Warszawa: AWF w Warszawie, s. 141–163.
- Leder, Drew. 1990. *The Absent Body*. Chicago: University of Chicago Press.
- Łabudzki Jakub i Tomasz Tasiemski. 2013. *Physical Activity and Life Satisfaction in Blind and Visually Impaired Individuals*. „Human Movement” vol. 14, nr 3: 210–216.
- Michaluk, Tomasz. 2011. *The Freedom of the Body in the Semiotics and Philosophy of Sport*. „Human Movement” vol. 12, nr 4: 378–384.
- Minczakiewicz, Elżbieta. 1996. *Postawy nauczycieli i uczniów szkół powszechnych wobec dzieci niepełnosprawnych umysłowo*. W: W. Dykcik (red.). *Spółczesność wobec autonomii osób niepełnosprawnych*. Poznań: Eruditus, s. 67–75.
- Mosz, Jakub. 2003. *Sport w mediach kultury masowej*. W: Z. Dziubiński (red.). *Spółeczny wymiar sportu*. Warszawa: Salezjańska Organizacja Sportowa RP, s. 204–208.
- Niedbalski, Jakub. 2014. *Komputerowe wspomaganie analizy danych jakościowych. Zastosowanie oprogramowania NVivo i Atlas.ti w projektach badawczych opartych na metodologii teorii ugruntowanej*. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Niedbalski, Jakub i Izabela Ślęzak. 2012. *Analiza danych jakościowych przy użyciu programu NVivo a zastosowanie procedur metodologii teorii ugruntowanej*. „Przegląd Socjologii Jakościowej” t. 8, nr 1: 126–165 Dostępny w Internecie: http://www.qualitativesociologyreview.org/PL/Volume18/PSJ_8_1_Niedbalski_Slezak.pdf. [dostęp: 30.05.2012].
- Nowak, Anna. 2005. *Marginalizacja osób niepełnosprawnych*. W: A. Nowak (red.). *Wybrane społeczno-socjalne aspekty marginalizacji*. Katowice: Wydawnictwo Śląskiej Wyższej Szkoły Zarządzania, s. 47–58.

- Osborne, Thomas. 1997. *Body Amnesia – Comments on Corporeality*. W: D. Owen (red.). *Sociology after Postmodernism*. London–Thousand Oaks–New Delhi: Sage Publications, s. 188–204.
- Rubin, Herbert J. i Irene S. Rubin. 1997. *Jak zmierzać do celu nie wiążąc sobie rąk. Projektowanie wywiadów jakościowych*. W: L. Korporowicz (red.). *Ewaluacja w edukacji*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Sahaj, Tomasz. 2013a. *Niepełnosprawni i niepełnosprawność w mediach*. Warszawa: IRSS.
- Sahaj, Tomasz. 2013b. *Niepełnosprawni i niepełnosprawność w medialnych kampaniach społecznych towarzyszących globalnym imprezom sportowym*. „Sport Wyczynowy” 2: 36–45.
- Sahaj, Tomasz. 2011. *The Body as a Form of ID and Social Differentiation (in Ancient Greece)*. „Human Movement” vol. 12, nr 4: 385–390.
- Sahaj, Tomasz. 2010. *Choroba i niepełnosprawność w kontekście aktywności ruchowej i sportu. Szkice społeczne*. Poznań: Wydawnictwo AWF.
- Scheff, Thomas. 1990. *Microsociology. Discourse, Emotion and Social Structure*. Chicago, Londyn: Chicago University Press.
- Silva, Carla F. i Howe P. David. 2012. *The (In)Validity of Supercrip Representation of Paralympian Athletes*. „Journal of Sport and Social Issues” 36(2): 174–194.
- Strauss, Anselm. 1959. *Mirrors and Masks. The Search for Identity*. Glencoe: The Free Press.
- Strauss, Anselm i Corbin Juliet. 1990. *Basics of Qualitative Research*. London–New Delhi: Sage.
- Turner, Jonathan H. i Jan E. Stets. 2009. *Socjologia emocji*. Tłum. M. Bucholc. Warszawa: WN PWN.
- Wieczorkiewicz, Anna. 2000. *Muzeum ludzkich ciał*. Gdańsk: słowo/obraz teoria.
- Wyka, Anna. 1993. *Badacz społeczny wobec doświadczenia*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Ziółkowski, Marek. 1981. *Znaczenie, interakcji, grupa*. Warszawa: PWN.
- Żukowska, Zofia. 1999. *Aspekty socjopedagogiczne leczniczej aktywności sportowej*. W: J. Ślężyński (red.). *Sport w rehabilitacji niepełnosprawnych*. Kraków: Polskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, s. 25–31.

Transformation in the Perception of Their Own Bodies among Physically Disabled Persons Practicing Sport

Summary

The article addresses the issue of changes that take place in the life of a physically disabled person, which is caused by his/her engagement in sport activity. In the article I make an attempt to prove that practicing sport through body work may provide conditions for self-discovery of a person with physical disability, and for transformations in perceiving oneself. At the same time, I try to demonstrate that sport

practiced by the disabled supports changes of the manner, in which they are perceived by able bodied persons, effectively leveling such phenomena as exclusion or social marginalization. The qualitative data used in the research were collected through an in-depth free interview and observation conducted among the disabled who practice sport. The analysis and interpretation of research are of ethnographic character and are based on the procedures of the grounded theory.

Key words: disability; sport; body; self-identification.